

Sygn. akt XIV K 28/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Słupsku XIV Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Edyta Sokołowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Dariusz Kuczyński

przy udziale Prokuratora: Bogumiły Okoniewskiej

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2015 roku, 23 lipca 2015 roku i 8 października 2015 roku sprawy

1. **P. B.**

syna E. i D. z d. A.

urodzonego (...) w L.

oskarżonego o to, że:

w dniu 26 grudnia 2014r w miejscowości S. na ul. (...) w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. I badanie 0,71 mg/l, II badanie 0,66 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził pojazd mechaniczny tj. samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...)

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

2. **R. M. (1)**

syna C. i K. z d. M.

urodzonego (...) w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 26 grudnia 2014r w miejscowości S. na ul. (...) w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. I badanie 0,77 mg/l, II badanie 0,68 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził pojazd mechaniczny tj. samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...)

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

1. uznaje oskarżonych **P. B. i R. M. (1)** za winnych popełnienia zarzucanego im czynu, tj. występku z art. 178a § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20.03.2015r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2015r poz. 541) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20.03.2015r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2015r poz. 541) w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazuje każdego z nich na karę po 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

2. na podstawie art. 42 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20.03.2015r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2015r poz. 541) w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec każdego z oskarżonych zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat;

3. na podstawie art. 63 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20.03.2015r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2015r poz. 541) w zw. z art. 4 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu P. B. na poczet środka karnego orzeczonego w pkt. 2 sentencji wyroku okres zatrzymania prawa jazdy od 26.12.2014r do 20.10.2015r;

4. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwotę po 80 (osiemdziesiąt) złotych tytułem wydatków oraz wymierza każdemu z nich opłatę w wysokości 100 (stu) złotych.

Sygn. akt XIV K 28/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 26 grudnia 2014 roku R. M. (1) wraz z rodziną przebywał w mieszkaniu u swojego kolegi P. B. w S. przy ulicy (...), gdzie miało miejsce spotkanie świąteczne, podczas którego obaj mężczyźni spożywali alkohol. Około godziny 21.30 R. M. (1) i P. B. opuścili mieszkanie i wyszli na zewnątrz. R. M. (1) ubrany był w kurtkę koloru czarnego oraz miał na głowie ciemną czapkę, natomiast P. B. wyszedł ubrany w skórzaną kurtkę koloru brązowego oraz nie posiadał nakrycia głowy. Obaj mężczyźni udali się do samochodu marki V. (...) koloru srebrnego o numerze rejestracyjnym (...) należącego do R. M. (1). Następnie mężczyźni wsiedli do pojazdu, przy czym za kierownicę usiadł P. B., natomiast R. M. (1) usiadł na miejscu pasażera. P. B. zaczął jeździć samochodem po okolicznych ulicach, rozwijając znaczną prędkość, gwałtownie hamując, zawracając przy użyciu hamulca ręcznego. W tym samym czasie przy zaparkowanym wzdłuż ulicy (...) samochodzie przebywali L. M. i M. D., którzy odprowadzali do samochodu swoich znajomych A. M. i W. M. oraz swoje dzieci, które miały jechać ze znajomymi. Osoby te, podchodząc do samochodu małżonków M. usłyszały odgłos ryczącego silnika samochodu, a następnie zauważyły jak w/w samochód V. (...) gwałtownie hamuje, rusza i robi tzw. „bączki”, a następnie ze znaczną prędkością przejeżdża ul. (...) obok samochodu A. M. i W. M. i stojących tam osób tak blisko, że jeden ze stojących na chodniku mężczyzn gwałtownie odciągnął wkładającego swoje rzeczy do bagażnika samochodu dziesięcioletniego syna L. M. i M. D., by nie doszło do jego potrącenia. Samochód V. skierował się następnie do skrzyżowania z ul. (...), brawurowo przejechał przez to skrzyżowanie, a następnie na parkingu przy garażach zaczął ponownie robić tzw. „bączki”, po czym ponownie zawrócił w ul. (...). W ten sposób samochód przejechał kilka razy, po czym ponownie robiąc obroty za skrzyżowaniem z ul. (...), na parkingu przy garażach, samochód uderzył w krawężnik. W tym momencie nadjechał radiowóz policyjny, wezwany przez L. M. i M. D.. Funkcjonariusze Policji M. J. i T. N. (1) opisany przez zawiadamiających pojazd zobaczyli na placu przy garażach niedaleko pasażu handlowego (...) w momencie gdy kierujący pojazdem wykonując gwałtownie manewr zawracania przy użyciu hamulca ręcznego uderzył tylnym kołem w krawężnik. Funkcjonariusze Policji zauważyli jak w/w pojazd robi bączki a następnie uderza w krawężnik. W tym momencie funkcjonariusze zdecydowali się na włączenie sygnałów dźwiękowych i świetlnych. Pomimo użycia przez funkcjonariuszy Policji sygnałów świetlnodźwiękowych kierujący pojazdem V. (...) początkowo nie zatrzymał się do kontroli drogowej, objechał plac i skierował się w stronę skrzyżowania z ulicą (...). Bezpośrednio za pojazdem marki V. (...) poruszał się radiowóz policyjny nieustannie wysyłając sygnały świetlno-dźwiękowe. W pewnej chwili kierujący pojazdem V. (...), P. B. zwołał i z siedzącym na miejscu pasażera R. M. (1) zamienił się miejscami, przesiadł się na miejsce pasażera, natomiast R. M. (1) zajął miejsce kierującego, a następnie po przejechaniu jeszcze pewnej odległości zatrzymał pojazd na wysokości budynku nr (...) przy ul. (...). Funkcjonariusze Policji przeprowadzili kontrolę drogową podczas której R. M. (1) i P. B. zostali przebadani urządzeniem elektronicznym na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Z przeprowadzonego badania uzyskano wyniki: wobec oskarżonego P. B. pierwszy pomiar przeprowadzony o godzinie 22.40 - z wynikiem 0,71 mg/l, drugi pomiar przeprowadzony o godzinie 22.55 - z wynikiem 0,66 mg/l., wobec oskarżonego R. M. (1): pierwszy pomiar przeprowadzony o godzinie 22.35 - z wynikiem 0,77 mg/l, drugi pomiar

przeprowadzony o godzinie 22.50 - z wynikiem 0,68 mg/l. Podczas przeprowadzanej interwencji policyjnej P. B. nie stosował się do poleceń funkcjonariusza Policji T. N. (2) i zastosowano wobec niego siłę fizyczną i środki przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek.

Oskarżony P. B. nie był dotychczas karany sądownie.

Oskarżony R. M. (1) nie był dotychczas karany sądownie.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- częściowo wyjaśnień oskarżonych: P. B. (k. 87-88) i R. M. (1) (k. 22, 88-89);

- zeznań świadków: L. M. (k. 26-26v, k. 89-91), M. D. (k. 27-27v, k. 92-94), M. J. (k. 30-30v, od słów „w dniu” do słowa (...)) oraz od słowa (...) do końca, k. 95-97), T. N. (2) (k. 98-99), A. M. (k. 111-112), W. M. (k. 112-113) oraz pozostałych zaliczonych w poczet materiału dowodowego dokumentów szczególności w postaci protokołu z dnia 26 grudnia 2014 roku z przebiegu badania trzeźwości urządzeniem elektronicznym oskarżonego P. B. oraz świadectwa wzorcowania (k. 3-4), protokołu z dnia 26 grudnia 2014 roku z przebiegu badania trzeźwości urządzeniem elektronicznym oskarżonego R. M. (1) oraz świadectwa wzorcowania (k. 5-6), karty karnej oskarżonego P. B. (k. 28), karty karnej oskarżonego R. M. (1) (k. 29).

Oskarżony P. B. słuchany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień.

P. B. słuchany w postępowaniu jurysdykcyjnym na rozprawie głównej nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 26 grudnia 2014 roku R. M. (1) wraz ze swoją rodziną przebywał u niego w mieszkaniu. Wskazał, że wspólnie spędzali czas przy świątecznym stole i spożywali alkohol. Po pewnym czasie o wraz z R. M. (1) wyszli z mieszkania wyrzucić śmieci i wyprowadzić psa. Oskarżony wskazał, że gdy przebywali na zewnątrz R. M. (1) chciał pochwalić się swoim samochodem i jego wyposażeniem i w tym celu otworzył drzwi i wsiadł do samochodu, on natomiast w tym czasie stał na chodniku i palił papierosa. Po chwili gdy skończył palić również wsiadł do samochodu, który w tym momencie był już odpalony i R. M. (1) ruszył z piskiem opon, gdyż chciał się pochwalić tym co potrafi zrobić. P. B. wyjaśnił, że wcześniej nie wiedział, że R. M. (1) ma zamiar jechać samochodem, a nadto gdy M. już ruszył on ostrzegł go, aby po spożyciu alkoholu nie jechał samochodem jednak nie wie czy M. usłyszał to wypowiedziane przez niego zdanie. Oskarżony podał, że R. M. (1) ruszył z piskiem opon i zaczął robić tak zwane bączki, było ślisko, była niska temperatura, na drodze znajdował się lód i za drugim okrążeniem uderzył tylną prawą stroną w krawężnik. P. B. twierdził, że gdy to się stało powiedział do R. M. (2), że mówił mu już wcześniej aby nie jeździł, po czym udali się w kierunku parkingu i miejsca w którym poprzednio stał samochód. Oskarżony wskazał, że w pewnej chwili usłyszał sygnały dźwiękowe i po obejrzeniu się za siebie zobaczył policyjny radiowóz, a R. M. (1) po przejechaniu jeszcze około 50-100 metrów zatrzymał pojazd. Oskarżony wyjaśnił, iż następnie funkcjonariusze Policji podeszli do ich pojazdu, przy czym jeden z funkcjonariuszy podeszedł od strony kierowcy, a drugi od strony pasażera. P. B. twierdził, że nie pamięta dokładnie ale na widok policjanta najprawdopodobniej otworzył drzwi lub okno pojazdu i policjant zażądał od niego dowodu osobistego który po okazaniu zabrał i schował do tylnej kieszeni spodni. Oskarżony wskazał, że wówczas powiedział do funkcjonariusza Policji, że dał mu przecież dowód osobisty, więc powinien on go kontrolować, sprawdzać. Według oskarżonego policjant początkowo nic nie odpowiedział tylko patrzył na niego jak jakiś nienormalny. Następnie z relacji oskarżonego P. B. wynika, iż wyszedł on z samochodu i wówczas funkcjonariusz Policji złapał go za ubranie, odwrócił tyłem do siebie i wykręcił mu rękę, po czym wyjął z kieszeni kajdanki jednak zwlekał z ich założeniem. Po chwili na miejsce podjechał drugi radiowóz, założono mu kajdanki i wprowadzono do radiowozu. Oskarżony twierdził, że kilkukrotnie prosił o poluzowanie założonych mu kajdanek, jednak żaden z policjantów tego nie zrobił, po pewnym czasie jeden z funkcjonariuszy przyniósł mu wezwanie do podpisania, po czym nakazano mu opuszczenie radiowozu. Wskazał, iż po opuszczeniu radiowozu stanął na chodniku obok przybyłej na miejsce żony R. M. (1) i wówczas jeden z funkcjonariuszy Policji zapytał go o miejsce pracy i czy ma przy sobie prawo jazdy. Oskarżony wskazał, że powiedział, iż pracuje jako kierowca międzynarodowy i posiada prawo jazdy przy sobie, a wówczas policjant zażądał od niego wydania tego dokumentu i gdy on nie chciał tego zrobić policjant złapał go z

tyłu za kurtkę i pchnął w stronę radiowozu. P. B. wyjaśnił, że obawiając się o siebie zdecydował się dać policjantowi swoje prawo jazdy i po chwili otrzymał pokwitowanie zatrzymania prawa jazdy. Oskarżony wskazywał również, iż miała miejsce sytuacja, że podszedł do funkcjonariusza Policji, który odebrał mu prawo jazdy i poprosił o podanie jego danych personalnych, ten natomiast pokazał mu gdzie jest napisane jego imię i nazwisko, a po chwili podbiegł do niego chwycił go za ramię i zapytał czy on mu grozi, wskazując, iż może go zamknąć. Oskarżony podał, że już po odjeździe radiowozów żona R. M. (1) powiedziała mu, iż w czasie interwencji zapytała policjantów dlaczego są tacy agresywni, na co oni odpowiedzieli, że są zmęczeni. Oskarżony P. B. zaprzeczył, aby prowadził samochód. Wskazał, że gdy usłyszał sygnały dźwiękowe to samochód M. był cały czas w ruchu i zanim się zatrzymali przejechali jeszcze około 50-100 metrów, przy czym zaprzeczył, aby w tym czasie przesiedli się. Twierdził, że gdy jechali tym samochodem to w pobliżu budynku nie widział żadnych osób. Ponadto wskazał, że nie zwracał uwagi na to z jaką prędkością poruszali się samochodem i po usłyszeniu sygnałów dźwiękowych jadący za nimi radiowóz widział słabo, gdyż szyby w pojeździe były zamazane i zaparowane. P. B. utrzymywał również, iż po zatrzymaniu pojazdu nikomu nie przyznawał się do jego prowadzenia. Wskazał również, iż zdarzenie miało miejsce około godziny 21.00-22.00. Nadto P. B. wyjaśnił, że po zatrzymaniu pojazdu R. M. (1) powiedział mu, że nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami i on wówczas złapał go za kurtkę i szarpnął mówiąc, że jak to ma samochód, a nie ma prawa jazdy, że jeździ samochodem z rodziną bez uprawnień.

Oskarżony **R. M. (1)** w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 26 grudnia 2014 roku wraz z rodziną przebywał u swojego kolegi P. B. zamieszkałego w S. przy ulicy (...). Wskazał, że w czasie pobytu w mieszkaniu kolegi spożywali wspólnie alkohol. Wskazał, iż w godzinach wieczornych około 21.30 on wraz z P. B. wyszli z psem na dwór. Oskarżony podał, że on ubrany był w czarną ortalionową kurtkę, niebieskie jeansowe spodnie i ciemne buty, natomiast P. B. ubrany był w skórzaną, brązową kurtkę i niebieskie jeansowe spodnie. Oskarżony wyjaśnił, że po wyjściu z bloku udali się do zaparkowanego samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który jest jego własnością. R. M. (1) wskazał, że aby pochwalić się jego wyposażeniem, otworzył samochód, wszedł do niego i odpalił silnik. Oskarżony podał, że P. B. w tym czasie stał na chodniku i palił papierosa. R. M. (1) wyjaśnił, że P. B. następnie wszedł do samochodu, na miejsce dla pasażera, a on natomiast chcąc pokazać co potrafi ruszył w kierunku garaży przy ulicy (...) i będąc tam zawrócił samochód. Oskarżony podał, że było ślisko więc można było zawracać w poślizgu kręcąc tak zwane bączki i on zrobił wówczas dwa kółka i podczas jednego z obrotów uderzył prawą tylną felgą o krawężnik, po czym postanowił zjechać na parking. Wskazał, iż wjechał w ulicę (...), a wcześniej już zauważył światła błyskowe pojazdu uprzywilejowanego jednak wtedy jeszcze nie wiedział, iż jest to radiowóz policyjny, który zamierza go zatrzymać. Podał, że przejechał jeszcze około 100 metrów i na sygnał dźwiękowy zatrzymał pojazd. Oskarżony R. M. (1) wyjaśnił, iż tylko on kierował pojazdem, zaprzeczając, aby kierował nim P. B. jak również aby bezpośrednio przed zatrzymaniem zamieniali się miejscami. Twierdził natomiast, iż przed zatrzymaniem pojazdu szarpał się z P. B., który miał do niego pretensję gdy dowiedział się, iż nie posiada on prawa jazdy. Wskazał, iż po zatrzymaniu on wyszedł z pojazdu od strony kierowcy natomiast P. B. od strony pasażera. R. M. (2) wyjaśnił, że nie wie dlaczego P. B. po opuszczeniu pojazdu nie chciał podporządkować się poleceniom funkcjonariuszy Policji. Wskazał, że podczas interwencji on podporządkowywał się wszystkim poleceniom wydawanym przez funkcjonariuszy Policji, został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, wynik badania został mu okazany i on nie ma zastrzeżeń co do przeprowadzonego badania. R. M. (1) wyjaśnił nadto, iż nie słyszał, aby P. B. podczas interwencji przyznawał się do kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości jak również nie widział, czy został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. R. M. (1) stwierdził również, iż podczas przejazdu samochodem nie widział aby na ulicy (...) ktokolwiek przechodził w obrębie samochodu, zaznaczył, że nie zrobił nikomu krzywdy, ani nie stworzył zagrożenia pieszym.

Oskarżony R. M. (1) słuchany podczas rozprawy głównej przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu oraz odmówił złożenia wyjaśnień i odpowiedzi na zadane pytania, podtrzymał treść wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozostawił wątpliwości, iż oskarżeni R. M. (1) i P. B. dopuścili się popełnienia zarzucanego im czynu.

Przechodząc do analizy wyjaśnień złożonych przez oskarżonych R. M. (1) i P. B. wskazania wymaga, iż w ocenie Sądu wyjaśnienia te odpowiadają prawdzie jedynie w części. Jako wiarygodne zatem Sąd uznał wyjaśnienia w zakresie w jakim zarówno R. M. (1) jak i P. B. wskazywali, iż wraz ze swoimi rodzinami spędzali wspólnie czas od popołudnia dnia 26 grudnia 2014 roku i podczas tego spotkania spożywali alkohol. Wiarygodne zdaniem Sądu pozostają również wyjaśnienia w zakresie w jakim oskarżeni wskazali, iż około godziny 21.30 opuścili mieszkanie i wyszli na zewnątrz, gdzie po okolicznych ulicach jeździli samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należącym do R. M. (1) po czym zostali zatrzymani do kontroli drogowej przez funkcjonariuszy Policji, podczas której przebadano ich na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Jako wiarygodne - w ocenie Sądu - pozostają również wyjaśnienia oskarżonego R. M. (1) w zakresie w jakim przyznał się on do kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Wyjaśnienia w przytoczonym wyżej zakresie znajdują potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, w postaci zeznań przesłuchanych w sprawie świadków: M. J., T. N. (2), L. M., M. D. oraz dokumentów w szczególności w protokołach z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym z dnia 26 grudnia 2014 roku w odniesieniu do P. B. i R. M. (1). Z treści wskazanych wyżej dokumentów wynika jednoznacznie, iż wobec oskarżonego P. B. dokonano dwukrotnego pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu uzyskując wyniki: pierwszy pomiar przeprowadzony o godzinie 22.40 - 0,71 mg/l, drugi pomiar przeprowadzony o godzinie 22.55 - 0,66 mg/l. Podobnie wobec oskarżonego R. M. (1) dokonano dwukrotnego pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu uzyskując wyniki: pierwszy pomiar przeprowadzony o godzinie 22.35 - 0,77 mg/l, drugi pomiar przeprowadzony o godzinie 22.50 - 0,68 mg/l. Jednocześnie Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń w zakresie wyniku badania oskarżonych – stwierdzonych protokołami z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym z dnia 26 grudnia 2014 roku, gdyż ze świadectwa wzorcowania użytego urządzenia jednoznacznie wynika, iż było to urządzenie sprawne.

Świadkowie **L. M. i M. D.** zeznali, iż w dniu 26 grudnia 2014 roku w godzinach wieczornych odprowadzali do samochodu swoich znajomych, który odjeżdżał do domu i zabierali ze sobą ich dzieci dziewięcioletniego K. i pięcioletnią N.. Świadkowie wskazywali, iż będąc przy samochodzie znajomych, który zaparkowany był przy ulicy (...) usłyszeli dobiegające z końca ulicy głośne odgłosy silnika samochodowego. Z odległości widzieli samochód, który gwałtownie ruszał i hamował, kręcił tak zwane „bączki”, a po chwili samochód ten gwałtownie ruszył ulicą, znacznie się rozpędzając i z dużą prędkością przejechał obok nich nieomal potrącając ich syna, który w ostatniej chwili odskoczył unikając zderzenia z pojazdem. Samochód pojechał dalej w kierunku skrzyżowania z ulicą (...), przejechał bez zatrzymywania skrzyżowanie i wjechał w uliczkę dojazdową do garaży, gdzie za pomocą hamulca ręcznego zawracał. Z relacji świadków wynika, iż samochód ten kilkakrotnie brawurowo przejeżdżał obok nich ulicą (...) i to spowodowało, iż postanowili zawiadomić Policję. Następnie w momencie gdy pojazd znajdował się na parkingu przy garażach i tam wyniku manewru uderzył tylnym kołem w krawężnik na parking ten wjechał radiowóz policyjny, który używał sygnałów świetlno- dźwiękowych jednak pojazd nie od razu zatrzymał się, ale okrążył parking, przejechał skrzyżowanie z ulicą (...) i zatrzymał się dopiero na ulicy (...) na wysokości bloku numer(...), gdzie tuż za nim dojechał radiowóz i miała miejsce interwencja funkcjonariuszy Policji. Zarówno świadek L. M. jak i M. D. zeznali, iż widzieli jedynie postacie dwóch osób siedzących w samochodzie i nie byli w stanie opisać osoby kierującej pojazdem, zeznali również, iż nie widzieli, czy osoby znajdujące się w pojeździe zamieniały się miejscami.. Świadkowie w złożonych zeznaniach wskazali natomiast, iż pojazd ten to V. (...), koloru srebrnego. Ponadto świadkowie wskazali, iż w czasie interwencji osoba, która wysiadła z pojazdu z miejsca pasażera nie stosowała się do poleceń kierowanych przez funkcjonariusza Policji, który zastosował ostatecznie wobec niego siłę fizyczną.

Świadkowie **A. M. i W. M.** w złożonych zeznaniach potwierdzili powyższe. Wskazali, że znajdowali się przy swoim samochodzie zaparkowanym wzdłuż ulicy (...) w S. i widzieli pędzący ulicą samochód oraz słyszeli głośne odgłosy silnika. Wskazali również na sytuację, iż jadący szybko samochód nieomal potrącił syna ich znajomych. Świadkowie potwierdzili również, iż w samochodzie znajdowały się dwie osoby, jednak nie byli w stanie opisać osoby kierującej wskazując, że samochód obok nich przejechał bardzo szybko i oprócz tego, że byli w nim dwaj mężczyźni nie zdążyli

zaobserwować nic więcej. A. M. i W. M. wskazali, iż wiedzą, że ich znajomi zawiadomili Policję, jednak oni nie widzieli interwencji, gdyż odjechali już do domu.

Sąd nie znalazł podstaw do odmowy waloru wiarygodności przytoczonych powyżej zeznaniom świadków. Zeznania te są logiczne, rzeczowe oraz wzajemnie spójne i konsekwentne, a nadto korespondują z wyjaśnieniami samych oskarżonych w zakresie uznanym przez Sąd za wiarygodne. Świadkowie wskazali, iż zdenerwowała i zaniepokoiła ich brawurowa jazda samochodu osobowego, który stwarzał ewidentne zagrożenie bezpieczeństwa ich samych jak i innych uczestników ruchu drogowego i to spowodowało, iż zdecydowali się zawiadomić Policję. Zdaniem Sądu szczerze zrelacjonowali to co zdołali zaobserwować, nie wypowiadając się w zakresie okoliczności, których w istocie nie dostrzegli. Świadkowie nie znali oskarżonych osobiście, nie mieli więc żadnego interesu w tym by obciążać ich fałszywie swoimi zeznaniami. Nadto zeznania L. M. i M. D. w zakresie przebiegu interwencji funkcjonariuszy Policji już po zatrzymaniu pojazdu korespondują z zeznaniami złożonymi przez tych funkcjonariuszy Policji, zwłaszcza w tym zakresie, w którym świadkowie potwierdzili fakt poruszania się radiowozu policyjnego w bliskiej odległości za pojazdem V. (...), oraz w tej części w której potwierdzili nie stosowanie się oskarżonego P. B. do poleceń funkcjonariusza Policji.

Przechodząc do dalszej analizy wyjaśnień złożonych przez oskarżonych Sąd doszedł do przekonania, iż na nadanie waloru wiarygodności nie zasługują przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonych w zakresie w jakim oskarżony P. B. nie przyznawał się do prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, twierdząc, że samochód osobowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) prowadził R. M. (1), a on był jedynie pasażerem tego pojazdu, zaś wyjaśnienia oskarżonego R. M. (1) w zakresie w jakim potwierdzał powyższe utrzymując, iż to wyłącznie on, chcąc pokazać koledze co potrafi, kierował pojazdem. Jako niewiarygodne Sąd uznał również wyjaśnienia, w których oskarżeni zaprzeczali, aby bezpośrednio przed zatrzymaniem przez funkcjonariuszy Policji w pojeździe marki V. (...) o numerze (...) zamienili się miejscami. Wreszcie jako niewiarygodne - w ocenie Sądu - pozostają wyjaśnienia P. B. w zakresie twierdzeń dotyczących przebiegu interwencji funkcjonariuszy Policji w szczególności w zakresie w jakim wskazywał na agresywne zachowanie interweniujących wobec niego policjantów.

Wskazania wymaga, iż wyjaśnienia oskarżonych P. B. i R. M. (1) zaprzeczające sprawstwu P. B. jak i wyjaśnienia P. B. dotyczące przebiegu interwencji policyjnej pozostają w sprzeczności z zeznaniami złożonymi przez funkcjonariuszy Policji - **M. J. i T. N. (2)**.

Wymienieni świadkowie zeznali zgodnie, iż w dniu 26 grudnia 2014 roku pełnili wspólnie służbę w patrolu zmotoryzowanym i około godziny 22.00 z polecenia Dyżurnego Komendy Miejskiej Policji udali się w rejon ulicy (...) w S., gdzie według informacji przekazanych przez osobę zawiadamiającą brawurowo poruszał się pojazd marki V. (...) koloru srebrnego. W drodze na miejsce zgłoszenia zostali poinformowani drogą radiową, iż pojazd przemieścił się w rejon kompleksu garaży przy pasażu handlowym (...). Z relacji świadków wynika następnie, iż właśnie tam zauważyli przedmiotowy pojazd w momencie gdy jego kierujący tracąc nad nim panowanie podczas wykonywania tak zwanego „bączka” uderzył tylnym kołem w krawężnik. Funkcjonariusze Policji M. J. i T. N. (2) zeznali, iż podjęli wówczas decyzję o zatrzymaniu tego pojazdu do kontroli drogowej i w tym też celu w radiowozie zostały włączone sygnały błyskowo-dźwiękowe jednak kierujący nie zatrzymał się do kontroli i zaczął się oddalać. Świadkowie wskazali, iż widzieli, że w pojeździe marki V. (...) znajdowały się dwie osoby, przy czym kierującym był mężczyzna ubrany w brązową kurtkę, natomiast pasażer ubrany był w ciemne rzeczy i miał na głowie czapkę. Świadek **M. J.** zeznał, że ponowiono próbę zatrzymania jadąc bezpośrednio za pojazdem jednak kierujący w dalszym ciągu nie zatrzymał się, a kierował się pojazdem w dół ulicy (...). Świadek wskazał, iż cały czas jechał radiowozem za przedmiotowym pojazdem, znajdował się od niego w niewielkiej odległości wynoszącej około 2 metry i wyraźnie widział sylwetki osób znajdujących się w jego wnętrzu. Świadek podał, iż w pewnym momencie pojazd zwolnił do prędkości około 20-30 km/h i znajdujące się wewnątrz pojazdu osoby zamieniły się miejscami, po czym pojazd przejechał jeszcze kawałek, zatrzymał się na ulicy na wysokości bloku numer 4 i znajdujące się w nim osoby otworzyły drzwi pojazdu i chciały go opuścić. M. J. zeznał, iż on oraz drugi z funkcjonariuszy Policji wysiedli z radiowozu i podeszli do zatrzymanego pojazdu, przy czym on podeszedł do pojazdu od strony kierującego natomiast drugi z policjantów od strony pasażera. Wskazał, iż on wykonywał czynności z osobą, która w chwili zatrzymania pojazdu znajdowała się na

miejscu kierowcy, to jest z R. M. (1), który przyznał się do kierowania pojazdem, oświadczył, że nie ma uprawnień do kierowania pojazdami. Natomiast drugi z funkcjonariuszy - T. N. (2) podszedł do osoby, która w chwili zatrzymania pojazdu znajdowała się na miejscu pasażera to jest do P. B., który nie stosował się do jego poleceń i ostatecznie został wezwany do pomocy jeszcze jeden radiowóz. Świadek zeznał, że z uwagi na to, iż widział, że obaj mężczyźni kierowali przedmiotowym pojazdem zarówno R. M. (1) jak i P. B. zostali przebadani na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu i okazało się, iż obaj znajdują się w stanie nietrzeźwości. Świadek M. J. zeznał, iż P. B. początkowo również przyznał się do kierowania pojazdem, jednak po rozpytaniu o posiadanie uprawnień do kierowania pojazdami zmienił swoje oświadczenie twierdząc, że nie prowadził pojazdu i nie odda prawa jazdy gdyż jest zawodowym kierowcą samochodów ciężarowych.

Świadek **T. N. (2)** - drugi z funkcjonariuszy Policji przeprowadzający interwencję wobec oskarżonych w dniu 26 grudnia 2014 roku w złożonych zeznaniach potwierdził zeznania złożone przez M. J.. Świadek zeznał, iż widział, że początkowo kierującym pojazdem była osoba ubrana w kurtkę koloru brązowego, a następnie jadąc radiowozem bezpośrednio za pojazdem marki V. (...) widział jak chwilę przed zatrzymaniem pojazd ten zwolnił, w jego wnętrzu nastąpił ruch i pasażer zamienił się na miejsca z kierującym, po czym po zatrzymaniu osoba ubrana w brązową kurtkę wyszła z samochodu z miejsca dla pasażera. T. N. (2) zeznał nadto, iż to on podczas interwencji wykonywał czynności z oskarżonym P. B.. Wskazał, że mężczyzna bezpośrednio po zatrzymaniu pojazdu wysiadł z niego, nie stosował się do jego polecenia pozostania w pojeździe, nie chciał okazać dowodu tożsamości i pomimo wielokrotnego wzywania do zachowania zgodnego z prawem i stosowania się do poleceń funkcjonariusza P. B. zachowywał się agresywnie, próbował oddalić się z miejsca interwencji, co ostatecznie spowodowało zastosowanie wobec niego siły fizycznej, chwytów obezwładniających i środków przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek, a nadto wezwany został do pomocy kolejny radiowóz. Świadek T. N. (2) potwierdził również, iż P. B. pierwotnie przyznał się do kierowania przedmiotowym pojazdem. Nadto z relacji świadka wynika, iż rozmawiał ze zgłaszającą, która zrelacjonowała, iż pojazd ten jeździł bardzo szybko, niezgodnie z przepisami i jej dziewięcioletni syn nieomal został przez niego potrącony.

W ocenie Sądu zeznania złożone przez świadków M. J. i T. N. (2) odpowiadają prawdzie. Zeznania złożone przez świadków są logiczne, rzeczowe, konsekwentne oraz spójne. Ponadto zeznania wymienionych świadków w zakresie przebiegu opisu zachowania oskarżonego P. B. podczas interwencji korespondują z wyjaśnieniami R. M. (1), który wyjaśniając stwierdził, że nie wie dlaczego P. B. nie stosował się do poleceń policjantów jak i z zeznaniami świadków L. M. i M. D.. W odniesieniu do zeznań w zakresie wskazywania sprawstwa oskarżonego P. B. szczególnego podkreślenia wymaga natomiast, iż zdaniem Sądu funkcjonariusze Policji M. J. i T. N. (2) jako osoby obce dla oskarżonych nie mieli jakiegokolwiek powodu do składania zeznań określonej treści, w szczególności nie mieli powodu do twierdzenia, że widzieli, że to początkowo P. B. kierował samochodem osobowym marki V. (...) w dniu 26 grudnia 2014 roku, a następnie z R. M. (1) zamienił się miejscami, gdyby w istocie tak nie było. W przekonaniu Sądu zeznania funkcjonariuszy Policji stanowią szczerą relację tego co zaobserwowali w dniu 26 grudnia 2014 roku jak i z przeprowadzanych przez nich wobec oskarżonych czynności i brak jest jakichkolwiek podstaw do ich kwestionowania. Podkreślić przy tym należy, iż z uwagi na wykonywany zawód świadkowie ci posiadają zdecydowanie bardziej rozwinięte – aniżeli u przeciętnego obserwatora, umiejętności zapamiętywania szczegółów dotyczących wyglądu potencjalnych sprawców przestępstw czy wykroczeń. Nadto oceny zeznań świadków jako konsekwentnych w najmniejszym nawet stopniu nie podważa okoliczność, że świadkowie składając zeznania na rozprawie głównej pewnych elementów zdarzenia już nie pamiętali. Zważyć należy bowiem na upływ czasu jaki nastąpił od przedmiotowego zdarzenia do chwili składania przez świadków zeznań, co ma duże znaczenie szczególnie przy zdarzeniach o dynamicznym przebiegu, a do takich niewątpliwie należało zdarzenie będące przedmiotem niniejszego postępowania. W zeznaniach obu funkcjonariuszy nie można dopatrzeć się takich różnic czy niespójności, które miałyby znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tym miejscu wskazać należy, iż w ocenie Sądu fakt nie przeprowadzenia eksperymentu procesowego z przyczyn wskazanych przez Sąd w postanowieniu, w żaden sposób nie wyklucza możliwości ustalenia przez Sąd – na podstawie zasad logiki i doświadczenia życiowego, iż mężczyźni zgodnie z twierdzeniem f-szy Policji dokonali w trakcie wolnej

jazdy zamiany miejscami. Wskazać należy, iż oskarżeni poruszali się samochodem marki V. (...), który należy do samochodów pokaznych rozmiarów, co niewątpliwie ułatwiło oskarżonym zamianę miejscami. Zdaniem Sądu zamiany tej nie utrudniał siedzący na podłodze pojazdu przy miejscu pasażera pies małej rasy S..

Podobnie odnieść się należy do okoliczności, iż słuchani w sprawie w charakterze świadków: L. M., M. D. oraz A. M. i M. M. (4) w złożonych zeznaniach nie byli w stanie wskazać osoby kierującej pojazdem marki V. (...) i w tym zakresie potwierdzić zeznań policjantów, wskazując jedynie, iż w pojeździe znajdowali się dwaj mężczyźni. Zważyć należy bowiem, iż jak wskazywali świadkowie przedmiotowy pojazd przejeżdżając obok nich poruszał się z dużą prędkością, brawurowo mogli zatem nie dostrzec dokładnie osoby kierującej, aby później móc ją zidentyfikować. Ponadto L. M. i M. D. później już zdarzenie obserwowali z pewnej odległości, w przeciwieństwie do funkcjonariuszy Policji znajdujących się bezpośrednio za pojazdem, oświetlając go dodatkowo światłami radiowozu.

Reasumując zatem Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadków M. J. i T. N. (2) i to na nich oparł ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie w szczególności ustalenia dotyczące faktu, iż w dniu 26 grudnia 2014 roku samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym kierowali zarówno R. M. (1) jak i P. B.. Tym samym zeznania te pozwoliły na odmowę wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych kwestionujących sprawstwo P. B. i uznanie ich jako linii obrony oskarżonego P. B. zmierzającej do uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej, ze strony natomiast R. M. (1) jako twierdzeń mających obroną przez współoskarżonego linię obrony poprzeć. W tym miejscu wskazać należy, iż nie bez znaczenia jest fakt, iż oskarżony P. B. miał interes w tym by dokonać zamiany miejscami z R. M. (1). Oskarżony miał świadomość, iż pojazdem kieruje w stanie nietrzeźwości, a interwencja Policji i w konsekwencji badanie trzeźwości, zakończy jego karierę jako międzynarodowego kierowcy.

Odnosząc się do pozostałych dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie i zaliczonych w poczet materiału dowodowego stwierdzić należy, iż Sąd nie znalazł podstaw by odmówić im waloru wiarygodności, tym bardziej, że żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności.

W ocenie Sądu przytoczony i oceniony wyżej materiał dowodowy nie pozostawił wątpliwości, co do tego, że w dniu 26 grudnia 2014 roku w S. P. B. i R. B. prowadzili samochód osobowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości.

Wskazać należy, iż art. 178a § 1 k.k. penalizuje zachowanie sprawcy polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Jest to przestępstwo formalne i polega ono na samym prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości. Sam fakt prowadzenia pojazdu w takim stanie pociąga za sobą odpowiedzialność z tego przepisu, chociażby pojazd był prowadzony prawidłowo i kierujący nie spowodowałby konkretnego niebezpieczeństwa.

Stan nietrzeźwości został przez ustawodawcę zdefiniowany w art. 115 § 16 k.k. i zgodnie z nim zachodzi on wtedy, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Z przeprowadzonych w dniu 26 grudnia 2014 roku badań pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu wynika, iż u oskarżonego P. B. stwierdzono: pierwszy pomiar przeprowadzony o godzinie 22:40 - 0,71 mg/l, drugi pomiar przeprowadzony o godzinie 22:55 - 0,66 mg/l, natomiast u oskarżonego R. M. (1) stwierdzono pierwszy pomiar przeprowadzony o godzinie 22:35 - 0,77 mg/l, drugi pomiar przeprowadzony o godzinie 22:50 - 0,68 mg/l. Nie ulega zatem wątpliwości, iż obaj mężczyźni znajdowali się w stanie nietrzeźwości.

Stwierdzając zawinienie oskarżonych R. M. (1) i P. B. i ustalając, że prowadzili oni pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości na drodze publicznej, stwarzając realne i znaczne zagrożenie bezpieczeństwa w komunikacji lądowej Sąd uznał, iż ich czyn wyczerpuje wszelkie znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.

W tym miejscu wskazać należy, iż skazując oskarżonych za przypisany im czyn oraz wymierzając im karę zasadniczą oraz środek karny, Sąd w całości stosował ustawę kodeks karny z dnia 6.06.1997r, jednak w brzmieniu obowiązującym

przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 20.03.2015r o zmianie ustawy Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015r poz. 541).

W ten sposób Sąd czynił zadość art. 4 § 1 kk, zgodnie z którym jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

Wyjaśnić zatem należy, iż od dnia 18.05.2015r (zgodnie z ustawą z dnia 20.03.2015r o zmianie ustawy Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw) zmieniły brzmienie przepisy art. 42 § 2 kk oraz 49 § 2 kk. W art. 42 § 2 w nowym brzmieniu zastrzono wymiar środka karnego, określając minimalny 3 letni okres zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, natomiast w art. 49 § 2 kk (uchylonym od 1.07.2015r, a którego treść zredagowana została w art. 43a kk) nałożono na Sąd obowiązek (a nie tylko możliwość- jak dotychczas) orzeczenia świadczenia pieniężnego w razie skazania m.in. za występki z art. 178a § 1 kk. Zwiększono przy tym dolną granicę wysokości takiego świadczenia na kwotę 5 000 zł.

Powyższe zobligowało Sąd do zastosowania wobec oskarżonych (zgodnie z cytowanym powyżej art. 4 § 1 kk) w całości ustawy korzystniejszej tj. obowiązującej w dacie popełnienia czynu, a tym samym przed dniem wejścia w życie powołanej powyżej ustawy zmieniającej kodeks karny. Z tego też powodu, Sąd uznał, iż przy każdym z przepisów prawa karnego materialnego powołanych w wyroku należy wskazać jaką ustawę zastosowano.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał:

- oskarżonego **P. B.** za winnego tego , że w dniu 26 grudnia 2014r w miejscowości S. na ul. (...) w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. I badanie 0,71 mg/l, II badanie 0,66 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził pojazd mechaniczny tj. samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) tj. występkę z art. 178a § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20.03.2015r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2015r poz. 541) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20.03.2015r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2015r poz. 541) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i skazał go na karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

- oskarżonego **R. M. (1)** za winnego tego , że w dniu 26 grudnia 2014r w miejscowości S. na ul. (...) w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. I badanie 0,71 mg/l, II badanie 0,66 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził pojazd mechaniczny tj. samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) tj. występkę z art. 178a § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20.03.2015r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2015r poz. 541) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20.03.2015r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2015r poz. 541) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i skazał go na karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych.

Wymierzając oskarżonym P. B. i R. M. (1) karę Sąd kierował się art. 53 i następnymi kodeksu karnego. Zważyć należy, że oskarżeni prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwości naruszyli istotną zasadę bezpieczeństwa w ruchu lądowym – zasadę trzeźwości. Kierowanie pojazdem przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości stanowi umyślne naruszenie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Stąd też orzeczona kara winna stanowić sprawiedliwą reakcją na takie zachowanie oraz kształtować w społeczeństwie przekonanie, że prowadzenie jakiegokolwiek pojazdu w stanie nietrzeźwości jest czynem nagannym. Zdaniem Sądu jako okoliczność łagodzącą wobec obu oskarżonych należy natomiast potraktować fakt, że zarówno P. B. jak i R. M. (1) nie byli dotychczas karani, nadto obaj mężczyźni prowadzą ustabilizowany tryb życia, pracują zawodowo.

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności, po szczegółowej analizie poziomu zawinienia i społecznej szkodliwości, ale również mając na uwadze względy natury prewencji zwłaszcza szczególnej, Sąd wymierzył każdemu z oskarżonych w oparciu o art. 178 a § 1 k.k. w przy zast. art. 33 §1 i § 3 k. k.. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie

ustawy z dnia 20.03.2015r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2015r poz. 541) w zw. z art. 4 § 1 k.k. karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych. W ocenie Sądu kara tak ukształtowana biorąc pod uwagę sytuację majątkową oskarżonego nie jest karą surową, a sprawiedliwą, współmierną do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonych.

Podkreślić należy, iż zdaniem Sądu taka kara odniesie wobec oskarżonych skutek wychowawczy i wyrobi w nich poczucie obowiązku przestrzegania porządku prawnego. Kara taka może ponadto wpłynąć na inne osoby w ten sposób, by powstrzymały się one od popełniania przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

Nadto mając na względzie okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonym czynu oraz jego społeczną szkodliwość, Sąd orzekł na mocy art. 42 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20.03.2015r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2015r poz. 541) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w stosunku do każdego z oskarżonych o środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat.

Zdaniem Sądu taki okres zakazu jest współmierny do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu jakiego dopuścili się oskarżeni, zwłaszcza biorąc pod uwagę zagrożenie, jakie stworzyli oskarżeni poruszając się w stanie nietrzeźwości samochodem osobowym po drodze publicznej, a także stopień nietrzeźwości, w jakim znajdowali się oskarżeni w trakcie prowadzenia samochodu, przyjmując, iż był on wysoki. Sąd przy wymiarze środka karnego uwzględnił, iż zdarzenie miało miejsce wieczorem, gdy ruch drogowy nie jest tak intensywny, jednak okoliczności tej nie należy przeceniać, mając na uwadze fakt, iż oskarżeni w sposób brawurowy poruszali się drogą, znajdującą się w bezpośrednim sąsiedztwie bloków mieszkalnych, na której – co jest powszechnie wiadome- w każdej chwili mogli pojawić się piesi.

Niewątpliwie zastosowanie powyższego środka karnego stanowić będzie dla oskarżonych największą bezpośrednią dolegliwość w związku z popełnionym przez nich czynem zabronionym. Podkreślić również należy, iż środek karny winien również pełnić funkcję w zakresie prewencji generalnej, a więc odstraszać, wychowawczą wobec innych uczestników ruchu drogowego.

Ponadto Sąd z uwagi na to, iż wobec oskarżonego P. B. wydano postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy Sąd na podstawie art. 63 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20.03.2015r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2015r poz. 541) w zw. z art. 4 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet środka karnego orzeczonego w pkt. 2 sentencji wyroku okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 26 grudnia 2014 roku do dnia 20 października 2015 roku.

Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (jt.: Dz.U. 1983 nr 49 poz. 233 z póź. zm.) Sąd, zasądził od oskarżonych P. B. i R. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80 (osiemdziesiąt) złotych tytułem wydatków oraz wymierzył opłatę w wysokości 100 (stu) złotych.